DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO ŁUCKIEGO

TREŚĆ

MARZEC — 1934.

Nr. 3 (108)

Rok XI.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

23.

Do

P.P. Inspektorów Szkolnych, Dyrektorów, Kierowników Szkół i Ogółu Nauczycieli

w Okręgu

Dzień 19-go marca nauczyciele i młodzież szkolna poświęca uczczeniu najdroższego i najlepszego Obywatela Rzeczypospolitej — Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Szczere uczucie, jakie żywi młodzież wołyńska dla Twórcy niepodległości i potęgi Państwa, zadecyduje o radosnym i serdecznym nastroju uroczystości.

Niech z tym nastrojem połączy się głęboka wdzięczność młodzieży za trudy codzienne i poświęcenie, jakie Marszałek bezustannie składa dla wielkiej przyszłości Rzeczypospolitej i szczęścia Jej obywateli.

Niech z uczuć tych zrodzi się mocne umiłowanie pracy i służby ofiarnej dla dobra Państwa.

Jako wyraz dążeń młodzieży pójścia za wskazaniami Wodza przyjmuję do aprobującej wiadomości pragnienie młodzieży niektórych szkół wołyńskich ofiarowania w tygodniu imieninowym pracy na rzecz społecznie użyteczną.

W szkołach, gdzie praca taka zostanie podjęta, Grona Nauczycielskie winny zatroszczyć się, aby była ona celowa, dostępna dla młodzieży i dała istotne korzyści dla społeczności szkolnej lub pozaszkolnej.

Kurator Okręgu Szkolnego (—) Jan Firewicz.

24.

PREZES RADY MINISTRÓW
Nr. 53-6/1

Warszawa, dnia 29 stycznia 1934 r.

Dodatki mieszkaniowe dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych.

Do
Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
w Warszawie.

Wobec wątpliwości powstałych w związku z bliskiem wejściem w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października 1933 r. o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych (Dz. U. R. P. Nr. 86, poz 663) wyjaśniam, co następuje:

Obowiązek gmin i obszarów dworskich dostarczania mieszkań nauczycielom publicznych szkół powszechnych względnie wypłacania im dodatków mieszkaniowych w razie niedostarczenia mieszkań wynika z postanowień art. 11 ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 143) w brzmieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1930 r. w sprawie zmiany ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych (Dz. U. R. P. Nr. 86, poz. 662).

Art. 27 przytoczonego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października 1933 r. o uposażeniu fonkcjonarjuszów państwowych uchyla ustawę uposażeniową z dnia 9 października 1923 roku, która nie była podstawą do wypłacania nauczycielom publicznych szkół powszechnych dodatków mieszkaniowych i znosi wszystkie inne przepisy w sprawach unormowanych rozporządzeniem z dnia 28 października 1933 r.

Ponieważ przytoczone rozporządzenie o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych nie reguluje zupełnie dostarczania mieszkań nauczycielom publicznych szkół powszechnych, przeto przepisy art. 11 wspomnianej ustawy o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych nie zostały uchylone i obowiązują nadal.

Wobec tego wypłacanie dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych winno odbywać się nadal w wysokości i na zasadach określonych dla funkcjonarjuszów państwowych w dniu wejścia w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1930 r. w sprawie zmiany ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych, t. j. w dniu 1 kwietnia 1931 r.

Zasady wypłacania i wysokość dodatków mieszkaniowych, wypłaconych w dniu 1 kwietnia 1931 r. funkcjonarjuszom państwo-

wym normował okólnik Ministra Skarbu L. D. III-3954/1 z dnia 22 grudnia 1928 r. w sprawie dodatku na mieszkanie i miesięcznych zasiłków.

Na zasadach wyrażonych we wspomnianym okólniku odbywało się dotąd wypłacanie dodatków mieszkaniowych nauczycielom publicznych szkół powszechnych i na tych samych zasadach winno się odbywać nadal.

PRZYKŁAD.

Nauczyciel publicznej szkoły powszechnej przy zaszeregowaniu przeszedł z dawnej grupy VIII do nowej grupy IX. Dodatek mieszkaniowy winien otrzymywać nadal w wysokości, przewidzianej dla dawnej grupy uposażenia, a dodatek wyższy według dawnej VII grupy otrzyma dopiero po spełnieniu warunków, wymaganych przez ustawę uposażeniową z dnia 9 października 1923 r. do przejścia do dawnej grupy VII.

Prezes Rady Ministrów (—) *J. Jędrzejewicz.*

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH
I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO

Warszawa.

OKÓLNIK Nr. 12.
z dnia 1 lutego 1934 r. (BP. 3301/34)

w sprawie dodatków mieszkaniowych dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych.

do wiadomości.

Dyrektor Biura Personalnego (—) JAN T. LIPKA.

KURATORJUM
OKRĘGU SZKOLNEGO ŁUCKIEGO

Równe, dnia 5 lutego 1934 r.

Nr. BP—2192/34.

Sprawa dodatków mieszkaniowych dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych.

Panom Inspektorom Szkolnym
w Okręgu Szkolnym
Łuckim

powyższe zarządzenie podaję do wiadomości.

Kurator Okręgu Szkolnego (—) J. FIREWICZ.

25.

W sprawie wypuszczenia Bonów Funduszu Inwestycyjnego.

MINISTERSTWO SKARBU Warszawa, dn. 20 grudnia 1933 r.

Nr. D. II-32897/1/33.

Do

Wszystkich Władz Centralnych

W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. o Funduszu Inwestycyjnym (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 636) oraz rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 10 listopada 1933 r. o wypuszczeniu Bonów Funduszu Inwestycyjnego (Dz. U. R. P. Nr. 89, poz. 694) z dniem 1 grudnia 1933 r. zostało wypuszczone do obiegu pierwsze 10 seryj Bonów Funduszu Inwestycyjnego.

Zgodnie z powołanemi wyżej rozporządzeniami bony wypuszczone są w odcinkach po 25 złotych. Bony opiewają na okaziciela i nie podlegają działaniu ustawy z 26 lipca 1919 r. o utraconych tytułach na okaziciela (Dz. U. R. P. Nr. 87 z 1921 r. poz. 637).

Bony wprowadzone będą do obiegu: 1) w drodze sprzedaży ich przez Kasy Urzędów Skarbowych i 2) w drodze wypłat, dokonywanych na zlecenie Funduszu Inwestycyjnego.

Bony Funduszu Inwestycyjnego nie mają mocy zwalniania od zobowiązań w stosunkach prywatno-prawnych, nikt więc nie może być zmuszonym do ich przyjęcia. Jednakowoż przy wypłatach Kasy Urzędów Skarbowych będą zgłaszającym się po gotówkę proponować przyjęcie części lub całości należności w bonach, podkreślając korzyści, wynikające z nabywania tych bonów. W żadnym jednak wypadku nie będzie wobec publiczności stosowany jakikolwiek nacisk.

Kasy Urzędów Skarbowych oraz kasy urzędów celnych obowiązane są przyjmować bony bez ograniczenia kwoty na zapłatę wszelkich państwowych podatków i danin, opłat, ceł, kar pieniężnych i grzywien oraz na spłatę wszelkich zobowiązań pieniężnych wobec Skarbu Państwa.

Ponadto Kasy Urzędów Skarbowych winny na żądanie posiadaczy wymieniać bony według ich wartości imiennej bez żadnych potrąceń z zachowaniem następujących zasad:

a) jeśli kwota bonów, przedstawiona w danej kasie do wymiany przez jedną osobę w ciągu jednego dnia, nie przekracza 100 złotych, wymiana następuje natychmiast, zaś o ile kwota ta wynosi ponad 100 do 5.000 złotych — najdalej w ciągu dni trzech;

b) wymiana bonów, jednorazowo przedstawionych przez jedną osobę w kwotach ponad 5.000 złotych, może być uskuteczniona wyłącznie w kasie I-go Urzędu Skarbowego w Warszawie.

Bony Funduszu Inwestycyjnego mogą być przyjmowane na kaucje i wadja, względnie na zabezpieczenie wszelkiego rodzaju kredytów w pełnej wartości imiennej.

Umarzanie bonów odbywa się w drodze losowań, przeprowadzanych co tydzień. Losowanie polega na wyciągnięciu siedmiu numerów od 00001 do 40000, przyczem bony opatrzono wyciągniętemi numerami uznaje się za wylosowane we wszystkich serjach. Wylosowane bony kasy urzędów skarbowych wykupują od zgłaszających się po złotych 100 za bon 25-złotowy.

Numery wylosowanych bonów będą bezpośrednio po losowaniu podawane do wiadomości Urzędów Skarbowych bądź pismami bądź też telegraficznie.

Pierwsze losowanie odbędzie się dnia 28 grudnia 1933 r.

W celu umożliwienia sprzedaży bonów — Kasy Urzędów Skarbowych otrzymają odpowiednie dotacje w powyższych bonach, według rozdzielnika, który w ciągu bieżącego miesiąca zostanie podany do wiadomości Urzędów.

Minister Skarbu *(—) Wł. Zawadzki.*

Przyjmowanie należności Skarbu Państwa.

Okólnik Ministerstwa W.R. i O.P. z dnia 4.I.1934 r. Nr. I. R.11764/33.

Załączając okólnik Pana Ministra Skarbu z dnia 20 grudnia 1933 r. Nr. D.II.32897/1/33 do wszystkich Władz Centralnych w sprawie wypuszczenia Bonów Funduszu Inwestycyjnego, polecam, ze względu na art 7 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 27 października 1933 r. o Funduszu Inwestycyjnym (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 636), przyjmowanie należnych Skarbowi Państwa sum lub opłat we wspomnianych bonach według ich wartości imiennej.

Przyjęte przez Kasy specjalne (specjalnych poborów) od publiczności bony mogą być w każdej chwili wymienione w kasach Urzędów Skarbowych na gotówkę.

Podsekretarz Stanu *(—) Kazimierz Pieracki.*

26.

Polecenie książki do bibljotek szkolnych.

Okólnik Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 27.I.1934 r. Nr. I. Pr.-73/34.

Ministerstwo zwraca uwagę Dyrekcyj i Nauczycieli szkół wszelkich typów na wydaną nakładem Głównej Księgarni Wojskowej w Warszawie książkę p. t.: „W XV-lecie Niepodległości", stanowiącą dokument o dużej doniosłości historycznej. Wydawnictwo to obejmuje piętnaście artykułów — przemówień, ujmujących syntetycznie dorobek Polski w ciągu lat piętnastu a opracowanych przez sterników nawy państwowej z Panem Prezydentem I. Mościckim i Panem Premjerem J. Jędrzejewiczem na czele. Czytelnik znajdzie w przemówieniach tych, uwydatniających współczesną myśl państwową polską odzwierciedlenie wysiłku narodu w jego dążeniu ku lepszej przyszłości.

Książka powinna się znaleźć zarówno w rękach nauczycieli szkół wszelkich typów i starszej młodzieży, jak i urzędników państwowych, zajętych w administracji szkolnej.

Podsekretarz Stanu (—) *Kazimierz Pieracki.*

27.

Wykłady radjowe dla nauczycieli.

Okólnik Kuratorjum Okr. Szk. Łuckiego z dnia 28.II.1934 r. Nr. O.-4112/34.

Niżej podaję program cyklu wykładów radjowych w roku szkolnym 1933/34 organizowanych dla nauczycieli przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i równocześnie gorąco zachęcam Nauczycielstwo do wysłuchania wymienionych wykładów:

1. Dnia 16.II.1934 r. „Szkoła dawna a dzisiejsza" — Nacz. Włodzimierz Gałecki.
2. „ 23.II. „ „Nowa ustawa akademicka w stosunku do młodzieży" — Nacz. Aleksander Kawałkowski.
3. „ 2.III. „ „Nowe statuty szkoły powszechnej i gimnazjum" — Wiz. Sylwestr Klebanowski.
4. „ 9.III. „ „Podstawowe zagadnienia programów szkoły powszechnej" — Nacz. Stanisław Bugajski.

5. „ 16.III. „ „Środowisko i jego rola w programach szkoły powszechnej" — Wiz. Stefan Dańcewicz.

6. „ 23.III. „ „Realizacja nowych programów w I klasie gimnazjum" — Wiz. Stanisław Seweryn.

7. „ 6.IV. „ „Pierwiastek życiowo-gospodarczy w programach nowego gimnazjum" — Wiz. Bronisław Brycki.

8. „ 13.IV. „ „Metody nauczania w nowem gimnazjum" — Wiz. Stefan Bąkowski.

9. „ 20.IV. „ „Zarys nowego ustroju szkolnictwa zawodowego" — Wiz. Stanisław Skrzywan.

10. „ 27.IV. „ „Postawa wychowawcza nauczyciela przy realizowaniu nowych programów" — Wiz. Jadwiga Michałowska.

11. „ 4.V. „ „Wychowanie obywatelsko-państwowe w nowych programach szkoły powszechnej i gimnazjum" — Dr. Hanna Pohoska.

12. „ 11.V. „ „Akcja społeczna popierania budowy szkół powszechnych" — Nacz. Stanisław Bugajski.

Kurator Okręgu Szkolnego *(—) J. Firewicz.*

KOMUNIKATY.

Zmiana adresu Zarządu Funduszu Polskiego Zagranicą.

Zarząd Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą niniejszem zawiadamia, że biuro Funduszu zostało przeniesione z dn. 15.II.1934 r. z Al. Ujazdowskich 37 m. 7, telefon 9-40-01 **na ul. Mazowiecką Nr. 1 m. 5 (front III piętro, winda) tel. 666-05.**

Komisja Okręgowa Kół Młodzieży P. C. K.

Podaje się do wiadomości, że przy Zarządzie Okręgu Wołyńskiego Polskiego Czerwonego Krzyża w Łucku została zorganizowana Komisja Okręgowa Kół Młodz. PCK. z siedzibą w Łucku, ul. Jagiellońska Nr. 99. W skład Komisji wchodzą: Przewodniczący — Dyrektor Gimnazjum Państwowego w Łucku — J. Laskowski, Zastępca Przewodniczącego—Dyrektor Inż. F. Księżopolski, Sekretarz—Adwokat A. Rostocki; Członkowie: Wicewojewodzina — E. Godlewska, Prezes Polskiej Macierzy Szkolnej Ks. Kanonik A. Pierzchała. Na terenie Okręgu Wołyńskiego czynnych jest 54 Kół Mł. P. C. K., które pozostają w kontakcie z Komisją Okręgową Kół Mł. P. C. K. Do zadań Kół Mł. P. C. K. należy krzewienie zasad miłości bliźniego, higjeny oraz utrzymywanie łączności z młodzieżą Czerwonego Krzyża Kół zagranicznych. Prosimy we wszelkich sprawach związanych z organizowaniem Kół Mł. P. C. K. zwracać się bądź do miejscowych Oddziałów P. C. K., bądź też bezpośrednio, do Komisji Okręgowej Kół Mł. P. C. K. w Łucku.

KONKURS
w sprawie kandydatów na studja w Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej w Warszawie.

Kuratorjum podaje do wiadomości zainteresowanych komunikat nadesłany przy piśmie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dn. 13 lutego 1934 r. Nr. II.P-11451/33 o konkursie na urlopy płatne, względnie za zwrotem kosztów zastępstwa lub bezpłatne dla kandydatów na studja w Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej w Warszawie na rok szkolny 1934/35.

Konkurs
w sprawie wyboru kandydatów na studja w Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej w Warszawie na rok szkolny 1934/35.

Niniejszem ogłasza się konkurs na studja w Instytucie Pedagogiki Specjalnej, przygotowującym nauczycieli do pracy w szkołach specjalnych dla dzieci anormalnych: głuchoniemych, niewidomych, umysłowo upośledzonych i moralnie zaniedbanych.

O przyjęcie do Instytutu mogą się ubiegać ustaleni nauczyciele publicznych szkół powszechnych, posiadający:

1) pełne kwalifikacje nauczycielskie,

2) najwyżej 35 lat życia,

3) dobrą opinję o pracy.

Kandydaci po ukończeniu kursu będą obowiązani do pracy nauczycielskiej w szkołach specjalnych, wskazanych przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przynajmniej w ciągu trzech lat.

Nauczyciele korzystający z płatnego urlopu dla studjów, którzy po ukończeniu studjów nie wywiążą się z własnej winy z przyjętego obowiązku 3-letniej pracy w szkołach specjalnych, będą obowiązani do zwrotu rocznego uposażenia.

Pierwszeństwo w przyjęciu na studja w Instytucie mają nauczyciele, posiadający znajomość jednego z obcych języków oraz ci, którzy odbyli praktykę nauczycielską w szkołach specjalnych.

Podania do Ministerstwa W.R. i O.P. o przyjęcie do Instytutu należy wnosić w drodze służbowej najpóźniej do dnia 1 kwietnia 1934 r., dołączając do nich:

1) własnoręczny opis życia i pracy dotychczasowej,
2) metrykę urodzenia,
3) dokumenty stwierdzające czas i rodzaj pracy oraz opinję o pracy,
4) świadectwa z odbytych studjów w oryginałach,
5) dwie nienaklejone fotografje z własnoręcznym, czytelnym podpisem.

Bezpośrednio przełożona władza służbowa dołączy wyciąg z wykazu stanu służby i kwalifikacyjnego oraz szczegółową opinję o kandydacie. W podaniu winien kandydat wyraźnie określić, w jakim kierunku zamierza specjalizować się w związku z 4-ema działami, podanemi w 1-ym ustępie niniejszego konkursu.

O ostatecznem przyjęciu do Instytutu decydować będzie kollokwjum, które odbędzie się dnia 20 czerwca 1934 r. (godz. 8 rano) w Instytucie Pedagogiki Specjalnej w Warszawie (Al. Ujazdowskie 20),

a polegające na pracy pisemnej i zreferowaniu przez kandydata jednej ze wskazanych poniżej książek (stosownie do wyboru przez kandydata):

1) Binet A. Pojęcia nowoczesne o dzieciach. Przekład M. Szymanowskiej. Warszawa, „Nasza Księgarnia". 1928 r.
2) Rowid H. Szkoła twórcza. Gebethner i Wolff, 1926.
3) Devey J. Szkoła a dziecko. Warszawa, Książnica-Atlas (bez daty).
4) Karpowicz St. Wybór pism. Warszawa, „Nasza Księgarnia". 1929.

Jednocześnie przy kollokwjum tem kandydaci będą obowiązani wykazać się znajomością anatomji i fizjologji człowieka w zakresie podręcznika J. Sosnowskiego.

Kandydaci dopuszczeni do egzaminu wstępnego poddani będą na miejscu badaniu lekarskiemu dla stwierdzenia, czy stan ich zdrowia pozwoli im na studja.

Kandydaci, których egzamin wypadnie pomyślnie, będą przyjęci do Instytutu, o czem nastąpi osobne zawiadomienie w ciągu miesiąca lipca.

Wobec ograniczenia liczby urlopów płatnych na studja kandydaci zechcą zaznaczyć w podaniach, czy reflektują na otrzymanie na studja urlopu za zwrotem kosztów zastępstwa (bez rozłożenia na raty), względnie bezpłatnego.

Podania kandydatów Inspektoraty Szkolne prześlą do Kuratorjum do dnia 12 kwietnia 1934 r.

W sprawie przesyłania czasopism wydawanych przez młodzież szkolną.

Muzeum Oświaty i Wychowania Ministerstwa W. R. i O. P. prosi wszystkich Opiekunów redakcyj czasopism, wydawanych przez młodzież szkolną, o stałe darmowe przysyłanie swego czasopisma pod adresem: Muzeum Oświaty, Warszawa, Hoża 88 i zgóry dziękuje za tę współpracę przy tworzeniu zbiorów muzealnych.

WYKAZ
złożonych kwot na budowę Szkoły im. Legjonów w Kostjuchnówce.

Saldo z Dziennika Urzędowego Nr. 2 z 1934 r.	.	12.198 zł. 20 gr.
1. Mgr. Walczowski Andrzej — Ostróg n/Hor.	.	10 „ — „
2. Komitet „Polskiej Góry" przy Gimn. Państw. w Łucku		106 „ 40 „
3. Szkoła Powszechna w Dobryniu, gm. Deražne	.	1 „ 65 „
4. Straż Przednia — Gimn. Państw. w Dubnie	.	10 „ — „
Razem	.	12.326 zł. 25 gr.

Ze strony redakcji Dz. Urz. wyjaśnia się, że podane w Dzienniku Urzędowym Nr. 1 z 1934 r. kwoty pod l. p. 13, 18 i 19 złożone zostały przez 21 szkół powsz., średnich i zawodowych państwowych i prywatnych w Równem.

WYDAWNICTWA.

„Czyn Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża".

Czasopismo to ukazuje się już rok jedenasty i przynosi w każdym numerze zarówno urozmaiconą i bogato ilustrowaną treść beletrystyczną, opowiadania, artykuły krajoznawcze, opisy różnych krajów i t. p., jak i obszerną kronikę z życia młodzieży w kraju i zagranicą.

„Czyn Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża" jest jedynem pismem w Polsce, które, mając stały kontakt z 47 organizacjami Kół Młodzieży Czerwonego Krzyża na całym świecie, zamieszcza w każdym numerze dział „O czem piszą w różnych krajach" celem zapoznania swych czytelników z treścią innych pism zagranicznych dla młodzieży.

Redakcja i administracja wydawnictw Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża: Warszawa, Smolna 6 (paw. VII).

Prenumerata miesięczn. „Czyn Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża" wynosi rocznie 7 zł., półrocznie 3 zł. 75 gr., kwartalnie 2 zł.

RUCH SŁUŻBOWY

Kuratorjum Okr. Szk. Łuckiego.

P. Minister W. R. i O. P. zamianował p. *Stefana Bąbińskiego*, p.o. Naczelnika Wydziału Kuratorjum Okr. Szk. Łuckiego w Równem, Naczelnikiem Wydziału w temże Kuratorjum, z dniem 1 marca 1934 r.

Szkolnictwo Rolnicze.

Kurator Okr. Szk. Łuckiego zwolnił z urzędu ze służby p. *Bronisława Garbowskiego,* tymczasowego nauczyciela Państwowej Szkoły Rolniczej w Szubkowie, pow. Rówieńskiego, z dniem 31 maja 1934 r.

Szkolnictwo Powszechne.

Przeniesieni w stan spoczynku:

L. p.	Nazwisko i imię	Z dniem	Szkoła: stop. organ.	Szkoła: miejscowość	Szkoła: powiat
1	Martyniuk Ananjasz	28.II.34	1 kl	Bryków	Krzemieniec
2	Dubski Michał	31.III.34	3 kl.	Zygmuntów	Horochów
3	Makowski Waldemar	31.III.34	2 kl.	Tutowicze	Sarny
	Zwolnieni nauczyciele, pozostający w stanie nieczynnym:				
1	Szczerbakowa Apolinarja	12.I.34	1 kl.	Gaje Lewiatyńskie	Dubno
2	Molska Janina	25.I.34	4 kl.	Dorotycze	Sarny
3	Pojnarówna Bronisława	31.I.34	4 kl.	Troskinie	„
	Zmarł:				
1	Cieśla Józef	4.I.34	instr.	Szk. Rzem.-Bud. w Krzemieńcu	Krzemieniec

Lektura do zagadnień podanych do opracowania na konferencje rejonowe nauczycielstwa szkół powszechnych O.S.Ł.

Podane poniżej książki i pisma znaleźć można w Centralnej Bibljotece Pedagogicznej w Równem.

Realizacja nowych programów w szkołach powszechnych i organizacja pracy w kl. I, II i V.

A. K. Od czego rozpoczynać pracę w II roku nauczania. Praca szkolna. 1933/4, Nr. 1.

Batorowicz, Z. Lekcje z geografji w klasie V szkoły powszechnej. Pokłosie szkolne, 1932/3 Nr. 2.

Bobieńska, N. Pierwsze lata nauczania rysunków w szkole powszechnej. Lwów, 1923. Książnica Polska T. N. S. W.

Bzowski, K. O nowych programach geografji w szkole powszechnej. Przyjaciel szkoły, 1933.

Chodak, E. Dydaktyka i metodyka języka polskiego. Cz. I. Pierwszy rok nauczania. W-wa, 1930. Arct.

Dańcewiczowa, J. Jak realizować nowy program języka polskiego. Cz. I, II. W-wa, 1933. Gebethner i Wolff.

Dańcewiczowa, J. Program języka polskiego w szkole powszechnej. Polonista, 1933.

Dobraniecki, S. Organizacja pracy w klasie II na podstawie nowych programów. W-wa, 1933. Gebethner i Wolff.

Dudkówna, E. — Strzelecka, J. Jak realizować nowy program matematyki. Cz. I, II. W-wa, 1933. Gebethner i Wolff.

Frycz, St. Organizacja pracy w oddziale I szkół powszechnych. Przyjaciel szkoły, 1933.

Gayówna, D. Nauczanie przyrody żywej. Cz. I. Wskazówki do realizowania programów w kl. V szkoły powszechnej. W-wa, 1933. Nasza księgarnia,

Gnoińska, H. Nauczanie wierszy w I klasie szkoły powszechnej. W-wa, 1929. Nasza Księgarnia.

Grela, J. Uwagi ogólne o organizacji pracy w oddz. V szkoły powszechnej. Dz. Urz. Kur. O. S. Ł., 1933.

Hamaïde, A. Metoda Decroly. Wyd. II. W-wa, 1932. Nasza Księgarnia.

Hławiczka, K. Interpretacja programu nauki śpiewu dla kl. V. Śpiew w szkole, 1933/34, Nr. 1, 2.

Hoszowska, W. Gospodarcze nastawienie w programach szkół ogólnokształcących. Ruch pedagogiczny, 1933/34, Nr. 5.

Hoszowska, W. Jak realizować nowy program historji. Cz. I, II. W-wa, 1933/34. Gebethner i Wolff.

Hoszowska, W. Zajęcia praktyczne w zakresie kultury życia codziennego. W-wa, 1933. Nasza Księgarnia.

Jeleńska, L. Metodyka pierwszych lat nauczania. Wyd. 3. W-wa, 1929. Nasza Księgarnia.

K. H. Uwagi ogólne w sprawie realizacji nowych programów. Oświata i wychowanie, 1933, Nr. 6/7.

Karp, Cz. Rysunek w klasie I szkoły powszechnej. Rysunki i zajęcia praktyczne, 1933/34, Nr. 2.

Klemensiewicz, L. Dydaktyka nauki o języku ojczystym. Zasady i zagadnienia. Lwòw, 1929. Książnica-Atlas.

Klemensiewicz, L. Język polski. Ćwiczenia i pogadanki gramatyczne dla V klasy szkoły powszechnej. (oraz) Poradnik dla nauczyciela. Lwów, 1933. Książnica-Atlas.

Klemensiewicz, L. Pogadanki o języku polskim. Cz. I. Dla I i II klasy szkoły powszechnej. (oraz) Poradnik dla nauczyciela. Lwów, 1933. Książnica-Atlas.

Kotarbiński, M. Organizacja pracy w klasie I na podstawie nowych programów. W-wa, 1933. Gebethner i Wolff.

Krawczyk, M. Ćwiczenia cielesne w szkole powszechnej. Realizacja nowego programu. W-wa, 1933. Nasza Księgarnia.

Kreutz, M. Rozwój psychiczny młodzieży. Lwów, 1931. Książnica-Atlas.

Kubski, B. Twórczość nauczyciela a nowe programy. W-wa, 1933. Gebethner i Wolff.

Kubski—Kotarbiński—Dobraniecki—Zarembina. Elementarz. Metoda wyrazowa. (oraz) Wyjaśnienia. Lwów, 1933. Jakubowski.

Kuchta, J. Psychologiczne podstawy nowych programów. Zrąb, 1932 t. X.

Kuchta, J. Psychologja dziecka wiejskiego a praca szkolna. W-wa, 1933. Gebethner i Wolff.

Litwin, J. Interpretacja nowego programu nauczania w I oddziale szkoły powszechnej. Praca szkolna, 1932/33 t. XI.

Litwin, A. Jak realizować program klasy 5-ej szkoły powszechnej. Praca szkolna 1933/34, Nr. 2, 3.

Machowski, St. Wychowanie gospodarcze w nowych programach. W-wa, 1933. Gebethner i Wolff.

Martynowiczówna, A. Rysunek w szkole powszechnej. Sprawy szkolne, 1932, Nr. 4.

Mayzner, T. Jak realizować nowy program śpiewu. Cz. I, II. W-wa, 1933. Gebethner i Wolff.

Melchertówna, J. O zasadę środowiska bezpośredniego w nowych programach. Prace szkolne 1933/34, Nr. 415

Menzel, J. Jak realizować program nauki historji w klasie 5-ej szkoły powszechnej 3-go stopnia. Przyjaciel szkoły, 1933.

Menzel, J. Nauka historji w szkołach powszechnych III stopnia według nowego programu nauki. Pokłosie szkolne, 1933/34, Nr. 1.

Mścisz, M. Zarys metodyki geografji. Wyd. 2. W-wa, 1929. Arct.

Piaget, J. Jak sobie dziecko świat przedstawia? Lwów, 1933. Książnica-Atlas.

Pohoska, H. Historja w szkole powszechnej. Wskazówki metodyczne zastosowane do nowego programu. W-wa, 1933. Arct.

Potocki, F. Charakterystyka nowego programu rysunków. Przyjaciel szkoły, 1933.

(Program). Jak realizować program klasy I. Praca szkolna, 1933/34, Nr. 1.

(Program). Jak realizować program klasy V szkoły powszechnej. Praca szkolna, 1933/34, Nr. 4/5.

Przybyłowicz, S. Ogród pracownia. Doświadczenia i obserwacje przyrodnicze na niższym poziomie nauczania. W-wa, 1931. Nasza Księgarnia.

Rusk, R. Pedagogika eksperymentalna. Lwów, 1926. Książnica-Atlas.

Seweryn, St. Elementy środowiskowe w nowych programach. Zrąb, 1933, Nr. 15.

Sokołowski, J. Nowa organizacja zajęć w oddziale I szkół powszechnych a dom rodzicielski. Przyjaciel szkoły, 1933.

Szober, St. Zasady nauczania języka polskiego. Wyd. 3. Lwów, 1933. Książnica-Atlas.

Szuman, S. Sztuka dziecka. Psychologja twórczości rysunkowej dziecka. W-wa, 1927. Książnica-Atlas.

Wiącek, St. Postawa nauczyciela wobec nowych programów. Przyjaciel szkoły, 1934, Nr. 1/2.

Wiącek, St.—Ciepielewski, J. Czytanie w szkole powszechnej. W-wa, 1933. Gebethner i Wolff.

Wierzbińska, J. Na marginesie nowego programu nauki śpiewu. W-wa, 1933. Nasza Księgarnia.

Wysznacka, M. Realizacja nowego programu w I, II i V klasie szkoły powszechnej. Oświata i wychowanie, 1933.

Zarzecki, L. Nauczanie matematyki początkowej. Cz. I, II. Wyd. 4. Lwów, 1923/25. Książnica-Atlas.

Zienkowski, W. Psychologja dziecięctwa. Lwów, 1929. Książnica-Atlas.

Zwolakiewicz, H. Regjonalizm w nauczaniu zajęć rękodzielniczych i rysunków. Rysunki i zajęcia praktyczne, 1933/34, Nr. 4/5.

Organizacja pracy w klasach połączonych.

Choma, W. Zajęcia ciche. Przyjaciel szkoły, 1932.

Dołbniakówna, T. Nauczanie w oddziałach połączonych. Praca szkolna, 1932/33 t. XI.

Litwin, A. Organizacja nauczania w szkołach powszechnych niższych stopni. W-wa, 1932. Nasza Księgarnia.

Praca w klasach łączonych. Miesięcznik Związku Naucz. Polsk. W-wa, 1933/34, Nr. 1-5.

Aktywność dziecka.

Bandura, L. Współudział dzieci w pracy szkolnej. Praca szkolna, 1933/34, Nr. 3.

Feinstein, P. Samodzielność ucznia w nauczaniu arytmetyki. Praca szkolna, 1932/33 t. XI.

Ferrierè, A. O szkole aktywnej. Ruch pedagogiczny, 1930.

Gryń, Z. O należyte wyzyskanie talentòw technicznych u dziecka. Pokłosie szkolne, 1932/33, Nr. 6.

Gugulski ks. Zabawa—lekcja—twórczość. Przyjaciel szkoły, 1932.

Kiełtyczyna, L. Jak budzić aktywność dziecka w kwestjach społecznych. Przyjaciel szkoły, 1933.

Mamczyc, A. O aktywną pracownię fizyczną. Przyjaciel szkoły, 1933.

Mituła, M. Praca indywidualna w pierwszym roku nauczania. Pokłosie szkolne, 1932/33, Nr. 5.

Tync, St. Lekcje o wszystkiem. Przyjaciel szkoły, 1932.

Wetekamp, W. Samodzielność i radość twórcza w nauce i wychowaniu. Lwów, 1925. Książnica-Atlas.

Nauczanie łączne, korelacja i koncentracja w nauczaniu.

Antoniewicz, J. Zajęcia samodzielne w związku z nauką przyrody martwej. Rysunki i zajęcia praktyczne, 1933/34 Nr. 4/5.

Balcar, F. Cechy nauczania łącznego. Praca szkolna, 1932/33, t. XI.

Bąkowski, St. Zagadnienie syntezy w konstrukcji programów szkół ogólnokształcących. Zrąb, 1932 t. X.

Bohucki, J. Nauczanie łączne. Miesięcznik pedagogiczny, 1932.

Burdecki, F. O koncentracji, korelacji i komasacji w nowych programach nauczania. Głos naucycielski, 1931/32.

Dobraniecki, St. Podróż naokoło świata. Praca szkolna, 1932/33 t. XI.

Egiersdorf, H. Uwagi ogólne. Praca szkolna, 1932/33 t. XI.

Gaudnik. B. Na marginesie kursu nauczania łącznego. Miesięcznik pedagogiczny, 1933.

Grabowski, L. Zagadnienie korelacji w nauczaniu i wychowaniu. Ognisko nauczycielskie, 1933.

Grochowska, A. Lekcje rachunków w klasie III oparte na nauczaniu łącznem. Przyjaciel szkoły, 1932.

Grodowska, St. Materjały i plany do nauki syntetycznej w pierwszym roku nauczania. Łódź, 1933. Neumiller.

Gryń, Z. Albumy i kroniki a nauczanie łączne w szkole powszechnej. Przyjaciel szkoły, 1932.

Gryń, Z. Rola nauki przyrody w nauczaniu łącznem. Miesięcznik pedagogiczny, 1933.

Guńka, K. Nauczanie łączne. Miesięcznik pedagogiczny, 1932.

Guńka, K. Nauczanie łączne. Materjał naukowy klasy pierwszej na miesiące grudzień-czerwiec. Miesięcznik pedagogiczny, 1933.

Ikert, B. Nauczanie syntetyzujące czyli łączne. Przyjaciel szkoły, 1932.

Kamosiński, J. Prace w lutym w klasie I. Praca szkolna, 1933/34, Nr. 4/5.

Klawe, J. O korelacji i koncentracji w nauczaniu. Głos szkoły zawodowej, 1933.

Książek, J. Korelacja rysunku z zajęciami praktycznemi. Rysunki i zajęcia praktyczne, 1933/34, Nr. 3.

Linke, K. Nauczanie łączne i nauczanie języka ojczystego w szkole powszechnej. W-wa, 1933. Gebethner i Wolff.

Litwin, A. Zasady nauczania łącznego. Ruch pedagogiczny, 1932.

Łaciak, T. Istota nauczania łącznego. Praca szkolna, 1932/33 t. XI.

Malec, St. Przykłady prac rękodzielniczych w V klasie szkoły powsz. w związku z nauką przyrody martwej. Rysunki i zajęcia praktyczne, 1933, Nr. 4/5.

Menzel, J. Korelacja w nauczaniu klasy V szkoły powszechnej. Przyjaciel szkoły, 1933.

Michalska, K. Dwie lekcje. Praca szkolna, 1932/33 t. XI.

Millerówna, R. Piosenka w nauczaniu łącznem. Pieśń w szkole, 1933/34, Nr. 4/5.

Mongiałówna, K. Obliczanie powierzchni wieloboku. Praca szkolna, 1932/33 t. XI.

Nowicki, W.—Wrotniak, A.—Batorowicz, Z. Oddział I. Nauczanie łączne. Cz. l. Włocławek, 1933.

Razwiłowska, S. Indywidualizm w zespole. Co można zrobić dla dziecka bez rewolucji w szkole. W-wa, 1933. Nasza Księgarnia.

Seweryn, St. Kilka uwag o korelacji języka polskiego z innemi przedmiotami w nowych programach. Polonista, 1933.

Sokołowski, J. Nauczanie łączne w teorji i w praktyce. Przyjaciel szkoły, 1932.

Stevenson, J. A. Metoda projektów w nauczaniu. Lwów, 1930. Książnica-Atlas.

Taubenszlag, R. O zmianę organizacji, programu i metody nauczania szkoły ogólnokształcącej. Oświata i wychowanie, 1931.

Witek, J. Z lekcyj zimowych w oddziale I. Przyjaciel szkoły, 1934, Nr. 3.

Wiwczaruk, A. Zagadnienia korelacji w nowych programach naukowych. Dz. Urz. Kur. O. S. Ł., 1934, Nr. 2.

Wrotniak, A.—Batorowicz, Z. Opracowanie tematu—pogoda—w oddziale I szkoły powszechnej. Pokłosie szkolne, 1932/33, Nr. 6.

Wytrążek, B. Kilka uwag o nauce syntetycznej. Przyjaciel szkoły, 1933.

Z. Korelacja ćwiczeń cielesnych z innemi przedmiotami nauczania. Praca szkolna, 1932/33 t. XI.

(Zamierzenia). Zamierzenia dziecięce. Próby realizacji, przeprowadzone w szkole ćwiczeń Państw. Sem. Naucz im. E. Orzeszkowej w Warszawie. W-wa, 1932. Nasza Księgarnia.

Żmichowska—Rytlowa, J. Nauczanie łączne języka polskiego w wyższych oddziałach szkoły powszechnej. Polonista, 1933.

Żugaj, J. Obraz całodziennej pracy w oddziale I według zasad nauczania syntetycznego. Przyjaciel szkoły, 1933.

Praca pod kierunkiem.

Bandura, L. O nauczaniu pod kierunkiem słów parę. Miesięcznik pedagogiczny, 1933.

Hall-Quest, A. L. Uczenie się pod kierunkiem w szkole średniej. Lwów, 1932. Książnica-Atlas.

Stein, I. Uczenie się pod kierunkiem, jego pojęcie, organizacja i wartości. Przyjaciel szkoły, 1933.

Wyrwiński, M. Uczenie się pod kierunkiem w szkole powszechnej. Przyjaciel szkoły, 1933.

Ciche czytanie.

Anderson, G. L. Ciche czytanie w świetle badań psychologicznych i pedagogicznych. W-wa, 1932. Nasza Księgarnia.

Dobrowolska, H. Grafika książki a czytanie. W-wa, 1933. Nasza Księgarnia.

Kuleszyna, A. Ciche czytanie. Dz. Urz. Kur. O. S. Ł., 1933.

Muchówna, L. Jak budzić zamiłowanie do czytelnictwa u dzieci w oddz. II szkoły powszechnej. Przyjaciel szkoły, 1933.

Radlińska, H.—Gutry, M.—Grosglikowa, B. Czytelnictwo dzieci i młodzieży. W-wa, 1932. Nasza Księgarnia.

Szklar, R. Ciche czytanie w szkole. Dz. Urz. Kur. O.S.Ł., 1932.

Realizacja wychowania poprzez przedmioty nauczania i organizacje uczniowskie.

Antoniewicz, T. Postulaty w sprawie organizacji pracy wychowawczej w szkole powszechnej obecnej doby. Sprawy szkolne, 1932, Nr. 3.

Bednarz, J. Organizacje uczniowskie a życie szkolne. Praca szkolna, 1932/33 t. XI.

Berger, A. Wychowanie obywatelsko-państwowe w nauczaniu arytmetyki. Praca szkolna, 1933/34, Nr. 3.

Czerwiński, S. O nowy ideał wychowawczy. W-wa, 1931. Dom Książki Polskiej.

Dewey, J. Zasady moralne w wychowaniu. Lwów, 1921. Zakł. im. Ossolińskich.

Drzewiecki, S. Wychowanie obywatelsko-państwowe w nowych programach. W-wa, 1933. Gebethner i Wolff.

Ferrière, A. Samorząd uczniowski. Sztuka kształtowania obywateli dla narodu i ludzkości. Lwów, 1933. Książnica-Atlas.

Gawski, W. Plan pracy wychowawczej. Sprawy szkolne, 1933, Nr. 1.

Goldscheider, L. Przysposobienie zawodowe w szkole powszechnej jako forma wychowania obywatelskiego. Zrąb, 1932 t. XII.

Gołębiowski, St. Wykorzystanie wycieczek szkolnych dla wychowania obywatelsko-państwowego w szkole. Pokłosie szkolne, 1932/33, Nr. 3/4.

Gryń, Z. Formy wychowania obywatelskiego na terenie szkoły powszechnej. Przyjaciel szkoły, 1933.

Gryń, Z. Ochrona przyrody a szkoła powszechna. Przyjaciel szkoły, 1933.

Gryń, Z. W jaki sposób młodzież może pomagać sobie wzajemnie. Przyjaciel szkoły, 1933.

Hłasko-Pawlicowa, A. Na marginesie szkolnych obchodów narodowych. Miesięcznik pedagogiczny, 1933.

Hłasko-Pawlicowa, A. Prawda dziejowa a czynniki wychowawcze w nauczaniu historji. Miesięcznik pedagogiczny, 1932.

Jarmulski, E. Idea ochrony przyrody w czytankach jako wykładnik wychowania państwowego. Przyjaciel szkoły, 1933.

K. K. Pierwiastki wychowania obywatelsko-państwowego w wychowaniu fizycznem. Wychowanie fizyczne w szkole, 1933/34, Nr. 1, 2.

Kubik, J. Jak rozwiązano problem wychowania w szkole powszechnej Nr. 29 w Warszawie. Miesięcznik pedagogiczny, 1933.

Machowski, St. Wychowanie gospodarcze w nowych programach. W-wa, 1933. Gebethner i Wolff.

Mączak, F Koła krajoznawcze w szkołach jako czynnik wychowawczy. Dz. Urz. Kur. O. S. Ł., 1932.

Michałowska, J. Rola wychowawcza organizacyj młodzieży na terenie szkoły polskiej. Praca szkolna, 1923/33 t. XI.

Michałowska, J. Zagadnia wychowawcze w nowych programach. W-wa, 1933. Gebethner i Wolff.

Milata, A. Znaczenie wychowawczcze wycieczek krajoznawczych. Miesięcznik pedagogiczny, 1933.

Mittek, F. Idea spółdziałania w szkole nowoczesnej. Włocławek, 1928.

Nikiel, A. Praca wychowawcza w szkole powszechnej ze szczególnem uwzględnieniem wychowania państwowego. Miesięcznik pedagogiczny, 1932.

Nowaczyk, St. Uwagi o roli historji w realizowaniu wychowania państwowego. Przyjaciel szkoły, 1932.

Opatrny, J. O nowe wartości w nauczaniu historji. Przyjaciel szkoły, 1932.

Pachorek, T. Organizacja wychowania we współczesnej szkole powszechnej. Sprawy szkolne, 1933, Nr. 2.

Przanowski, W.—Szczawińska, M.—Wójcik, J. Samorząd w szkole powszechnej. (Przykłady realizacji). W-wa, 1928. Nasza Księgarnia.

Reda, St. Nauka śpiewu a wychowanie państwowe. Śpiew w szkole, 1933/34, Nr. 2.

Skopowski, Cz. Koła krajoznawcze młodzieży szkolnej. Przyjaciel szkoły, 1933.

Skopowski, Cz. Koła szkolne Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Przyjaciel szkoły, 1933.

Skopowski, Cz. Organizacje młodzieży szkolnej. Przyjaciel szkoły, 1933.

Sobolewski, J. Wartość wychowawcza pracy ręcznej w szkole. Przyjaciel szkoły, 1932.

Sowianka, W. Wychowanie artystyczne. Miesięcznik pedagogiczny, 1933.

Starościakowa, H. Organizacja pracy wychowawczej w szkole powszechnej. Praca szkolna, 1933/34, Nr. 4/5.

Struczowski, R. Szkolne kasy oszczędności. Oświata i wychowanie, 1932.

Taubenszlag, R. Cele samorządu uczniowskiego. Miesięcznik pedagogiczny, 1932.

Taubenszlag, R. Istota samorządu uczniowskiego. Miesięcznik pedagogiczny, 1932.

Taubenszlag, R. Samorząd uczniowski jako czynnik wychowania społecznego. W-wa, 1932. Dom Ks. Polskiej.

Tazbir, K. O treść kronik szkolnych. Praca szkolna, 1932/33 t. XI.

Ubysz, S. Ćwiczenia cielesne jako czynnik wychowania moralnego. Kwartalnik pedagogiczny, 1933.

Urbański, A. Nauka o przyrodzie a ochrona przyrody. Przyjaciel szkoły, 1932.

Urbański, A. Świetlice szkolne. Przyjaciel szkoły, 1933.

W. H. Organizacja pracy wychowawczej w I oddz. szkoły powsz. na podstawie nowego programu. Praca szkolna, 1932/33 t. XI.

Waszek, A. Organizacje młodzieży. Miesięcznik pedagogiczny, 1933.

Wiącek, St. Imieniny w szkole. Praca szkolna, 1932/33 t.-XI.

Wierciochówna, D. Świetlice dla dzieci szkolnych. Praca szkolna, 1932/33 t. XI.

Wojnar, J. Nauka robót jako ważny czynnik w akcji ochrony ptaków. Miesięcznik pedagogiczny, 1933.

(Wymagania). Wymagania do „odznaki świetlicowej” (projekt). Pokłosie szkolne, 1932/33, № 3/4.

Zieleńczyk, A. Samorząd uczniowski w Polsce. Oświata i wychowanie, 1932.

Prace w świetlicv dla młodocianych.

Dec, J. „Świetlica” młodzieży dorosłej jako forma pracy oświatowo-wychowawczej. Dzien. Urz. Kur. O. S. Woł., 1931.

Malinowski — Regulski — Sosiński. Świetlica. Zadania metoda, formy pracy, organizacja, urządzenie i administracja. W-wa, 1932.

Pecold, A. Z poczynań kulturalno-oświatowych w obwodzie szkoły powszechnej w Poczajowie. Dzien. Urz. Kur. O. S. Ł, 1933.

Rembowski, Cz. Gry i zabawy zespołowe w świetlicy. W-wa, 1933. Instytut Oświaty Dorosłych.

(„Świetlica"). Towarzystwo „Świetlica". Jego zadania i dorobek. 1929. Nasza Księgarnia.

Teluk, J. Świetlice w oparciu o szkołę powszechną. Dzien. Urz. Kur. O. S. Ł., 1933.

Polska Oświata Pozaszkolna. Miesięcznik. Organ Związku Naucz. Polskiego. W-wa.

Państwowa Centralna Bibljoteka Pedagogiczna w Równem.

Nabytki w dziale pedagogiki.

Dmochowski, A. — Ziemecki St. Przyroda nieożywiona. Wskazówki metodyczne dla nauczyciela. Wilno, 1933. Rutski.

Dryjski, A. Zagadnienia seksualizmu dziecka i młodzieży szkolnej. Biologja. Psychologja. Pedagogika. W-wa, 1934. Nasza Księgarnia.

Gnoińska H. Obchody, uroczystości i inne fragmenty z życia szkolnego. Cz. I. W-wa, 1934. Nasza Księgarnia.

Jędrzejewiczowa, M. — Seweryn, St. Nowa szkoła polska a życie. W-wa, 1933. „Zrąb".

Kieffer, F. ks. Autorytet w wychowaniu domowem i szkolnem. Przekład ... K. Bobrowskiej. Poznań, [1933]. Księgarnia św. Wojciecha.

(Koła). Koła krajoznawcze młodzieży szkolnej. Idea-organizacja-historja-pieśni. Kraków, 1934. Pol. Tow. Krajoznawcze.

Kwieciński, Z. Samorodny teatr w szkole. Rzecz o instynkcie dramatycznym u dzieci i młodzieży. W-wa, 1933. Instyt. Teatrów Ludowych.

Mayzner, T. Jak realizować nowy program śpiewu. Cz. II. Uwagi szczegółowe. W-wa, 1934. Gebethner i Wolff.

Nabytki w innych działach.

Drogoszewski, A. Eliza Orzeszkowa. 1841 — 1910. W-wa, 1933. Tow. im. Orzeszkowej.

Halecki, O. Ostatnie lata Świdrygiełły i sprawa wołyńka za Kazimierza Jagiellończyka. Kraków, 1915. Pol. Akad. Umiejętności.

(Obóz). Pierwszy obóz krajoznawczy w Sopotni Małej. Wrażenie i prace uczestniczek, Kraków, 1933. Pol. Tow. Krajoznawcze.

Pasternak, J. Nowowidkryti rymśki pamjatky z Hałyczyny i Wołyni. Lwów, 1931. Zapyski Naukowogo Towarystwa Imeny Szewczenka t. 151.

(Pisownia). Pisownia polska. Przepisy — słowniczek. Wyd. X. Kraków, 1933. Pol. Akad. Umiejętności.

Ponten, J. Der Meister. Novelle. Lwów, 1933. Książnica-Atlas.

Solarzowa, Z. Teatr z pieśni. Jak były odtwarzane w wiejskim uniwersytecie Orkanowym (1926—1933). W-wa, 1933. Instytut Teatrów Ludowych.

Tennenbaum, H. Ośrodki dyspozycji gospodarczej w Polsce. W-wa, 1929. Bibljoteka Polska.

Tennenbaum, H. Polityka gospodarcza Anglji. W-wa, 1921. Gebethner i Wolff.

Tennenbaum, H. Struktura gospodarstwa polskiego. t. I. W-wa, 1932. Bibljoteka Polska.

Tomasziwśkyj, St. Ukrainśka Istorija I. Starynni i seredni wiky. Lwiw, 1919. Tow. im. Szewczenka.

Zalewski, L. ks. Z dziejów partyzantki r. 1833 w w-dztwie Lubelskim. Lublin, 1934. Dom Ks. Polskiej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

ST. WIĄCEK
Równe

Prace domowe dzieci ze szczególnem uwzględnieniem prac piśmiennych.

Różny był w różnych okresach dziejów nauczania stosunek teorji dydaktycznej do pracy domowej ucznia, a nawet i w okresie piętnastolecia bytu niepodległego Polski stosunek ten nie był jednolitym.

Kiedy się dziś chce mówić o pracy domowej ucznia szkoły powszechnej, to przedewszystkiem należy zapoznać się w tej sprawie z postanowieniami statutu publicznych szkół powszechnych siedmioletnich (Dziennik Urz. M. W. R. i O P. z dnia 25 listopada 1933 r. Nr. 14, poz. 194).

Par. 41 statutu mówi: „Nauczanie opiera się przedewszystkiem na pracy w szkole. Praca domowa ucznia uzupełnia ją i służy w szczególności do utrwalania i stosowania wiadomości nabytych podczas nauki w szkole, a nadto do samodzielnego opracowywania nowego, dostępnego tematu.

Praca domowa w klasie I może występować nie wcześniej, niż w drugiem półroczu i to w wymiarze bardzo ograniczonym. W klasach następnych wymiar pracy domowej zwiększa się powoli i stopniowo, tak jednak, że w klasach, do których uczęszczają roczniki 5—7, nie może przekraczać normy $1^1/_2$ godziny dziennie." Od tego trzeba zacząć rozważania na temat prac domowych dzieci.

I.

Stosunek pracy domowej do pracy szkolnej.

Reguluje tę sprawę przytoczony par. 41 statutu, z którego wynika, że:

1) praca domowa jest dalszym etapem pracy w szkole (utrwalanie i stosowanie wiadomości nabytych podczas nauki w szkole) i

2) praca domowa może być przygotowaniem do pracy szkolnej (samodzielne opracowanie nowego dostępnego tematu).

Możemy więc powiedzieć, że praca domowa ucznia może pozostawać w związku z przerobionym materjałem w szkole, być jego utrwalaniem i zastosowaniem, albo też praca domowa może być pierwszem ogniwem w opracowywaniu jakiegoś zagadnienia, a więc będzie przygotowaniem do pracy szkolnej.

Zilustrujmy to na konkretnych przykładach, wziętych z praktyki. Jeżeli w szkole na lekcji doszliśmy ostatecznie po wielu ćwiczeniach do wniosku, jak trzeba obliczać powierzchnię płaszczyzn, a poleciliśmy dzieciom w domu obliczyć powierzchnię swej izby czy podwórza, to taka praca domowa będzie zastosowaniem wiadomości nabytych w szkole, a będąc zastosowaniem tych wiadomości, jest jednocześnie ćwiczeniem utrwalającem i prowadzi w konsekwencji do nabycia umiejętności i sprawności w posługiwaniu się wiadomościami, albowiem wiedzieć coś czy o czemś, to nie znaczy jeszcze umieć to sprawnie wykonać. Można wiedzieć, kiedy się pisze ó, a kiedy u, a z błędami ortograficznemi pisać, można wiedzieć, że bez orzeczenia niema zdania, a źle je budować i t. d.

Jeżeli w klasie zamierzamy opracować np. jakiś utwór literacki, możemy polecić dzieciom, by w domu z tym utworem poznały się, a wówczas taka praca domowa będzie przygotowaniem pewnego materjału do pracy szkolnej.

Innych sytuacyj w ustosunkowaniu pracy domowej do pracy szkolnej nie będzie przy istnieniu klasowego systemu nauczania.

II.

Charakter pracy domowej na różnych poziomach nauczania.

Syntetycznie zagadnienie to ujmując, możnaby powiedzieć, że w młodszych klasach szkoły powszechnej praca domowa ucznia będzie przedewszystkiem utrwalaniem wiadomości nabytych w szkole od strony technicznej, praca zaś domowa ucznia w klasach starszych winna być tak pomyślana, by ćwicząc w technice, większy jednak kłaść w niej nacisk na stronę logiczną.

Muszę tu zrobić pewne zastrzeżenie: z wszelkiemi aksjomatami w odniesieniu do nauczania należy być b. ostrożnym, albowiem problemy te prawie nigdy nie dadzą się ująć w reguły bez wyjątku.

Mówiąc o tem, że praca domowa w klasach młodszych będzie przedewszystkiem utrwalaniem wiadomości od strony technicznej, trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że ten typ prac będzie przeważającym jedynie, ale nie jedynym, że i w klasach

młodszych będą takie prace domowe, przy wykonywaniu których uczeń w logicznem myśleniu zaprawiał się będzie.

Przy wykonywaniu każdej pracy, a więc i domowej, uczeń musi myśleć, tylko że jest różnica między postawą ucznia przy przepisywaniu czy rozwiązywaniu przykładów np. na dzielenie w zakresie 100 w kl. III, a pisaniem wypracowania piśmiennego, czy rozwiązywaniem zadania jakiegoś z arytmetyki w klasach starszych.

W obydwóch typach prac postawa ucznia powinna być czynna, to znaczy uczeń powinien zastanawiać się nad tem co robi, tylko że gdy przy rozwiązywaniu przykładów lub przepisywaniu uczeń myślał, to przy rozwiązywaniu zadania lub pisaniu wypracowania musiał rozumować, myślenie swoje powiązać w logiczną całość.

W klasach więc najmłodszych: I, II, III przeważającym będzie ten pierwszy typ prac domowych, ponieważ dziecko w tym okresie swego rozwoju psychicznego nie jest jeszcze zdolne do logicznego myślenia, w jego rozumowaniu znajdujemy poważne luki i dlatego zaprawiać go w tym kierunku należy przedewszystkiem w szkole, pod kierunkiem nauczyciela.

Technika czytania, technika działań arytmetycznych w zakresie przedewszystkiem tabliczki mnożenia i dzielenia, opanowanie podstawowych zasad pisma ortograficznego i kształtnego, poprawna budowa zdań, kształcenie dzieci w obserwacji, ćwiczenia w mówieniu — oto główne dzedziny do prac domowych w klasach najmłodszych.

Nie będziemy na tym poziomie dawać dzieciom do rozwiązywania w domu b. skomplikowanych zagadnień związanych z lekturą, ani bardziej złożonych zadań arytmetycznych, nie będziemy też nadużywali wypracowań, jako tematu do pracy domowej; uważam, że w zakresie pierwszych trzech lat nauczania wogóle uczniowie samodzielnych wypracowań piśmiennych nie powinni pisać.

Już wyżej nadmieniłem, że wszelkie bezmyślne prace, a więc takie, które nie pobudzają do uwagi w czasie ich wykonywania raz na zawsze powinny z życia szkolnego zniknąć; przed nauczycielem, który nie chce dzieci znudzić, a siebie zrutynizować, wysuwa się praca nielada, praca mająca na celu takie ustosunkowanie się do pracy w szkole, by sens i celowość tej pracy zaczął i uczeń rozumieć.

To samo odnosi się oczywiście i do pracy domowej, którą uczeń tylko wtedy będzie wykonywał z zainteresowaniem, jeżeli będzie rozumiał dobrze, po co ona jest mu potrzebna i celowość jej sam uzna. Ale o tem jeszcze w dalszym ciągu tego artykułu będę mówił.

W klasach starszych starać się powinniśmy o to, by praca domowa dawała uczniowi możność kombinowania, pokonywania trudności, stawiania hipotez i odrzucania ich lub przyjmowania, jednem słowem: ćwiczenia się w logicznem myśleniu.

Takim pracom domowym odpowiada zarówno wiek dzieci w klasach V, VI i VII, jest to bowiem b. sprzyjający okres rozwoju psychicznego, jak i fakt, że pewne podstawowe elementy wiedzy: mówienie, czytanie, pisanie, dokładna znajomość działań w zakresie pierwszej setki, zostały dzieciom przyswojone w klasach najmłodszych. To byłaby jedna z zasadniczych różnic między pracami domowemi dzieci z klas: I, II, III, a pracami domowemi dzieci z klas V, VI i VII.

Na charakter pracy domowej ucznia w zależności od poziomu umysłowego dzieci spojrzeć można jeszcze i pod innym kątem, pod kątem jej stosunku do pracy szkolnej; w tej płaszczyźnie rozpatrując zagadnienie powiedzieć możemy, iż w zakresie pierwszych trzech lat nauczania praca domowa ucznia winna być przedewszystkiem utrwalaniem materjału przerobionego w szkole, w zakresie klas starszych: V, VI i VII praca domowa ucznia rozszerza niejako swój zakres: obok prac domowych, mających na celu utrwalanie przerobionego materjału, możemy tak organizować zajęcia domowe dzieci, że będą one przygotowywaniem materjału do pracy szkolnej, niekiedy zaś łatwiejsze zagadnienia możemy wogóle przerzucić na pracę domową, a w szkole ograniczyć się jedynie do sprawdzenia, jak uczniowie daną pracę wykonali.

Zilustryjmy teraz powyższe rozważania teoretyczne przykładami z praktyki.

Jeżeli np. w kl. V chcemy poznać dzieci ze zdaniem złożonem, to pracę domową możemy wykorzystać na przygotowanie materjału do pracy szkolnej choćby w następujący sposób.

Z odpowiedniego tekstu polecamy dzieciom wypisać osobno wszystkie te zdania, które nie są zdaniami pojedyńczemi (zdanie pojedyńcze jest już dzieciom znane) i spróbować myśl w każdem z nich zawartą — wyrazić w postaci zdania pojedyńczego. Taka praca domowa będzie przygotowaniem materjału do pracy szkolnej, bo w szkole ograniczymy się do oświetlenia już tylko tej pracy domowej, do zrozumienia różnicy między zdaniem pojedyńczem, a zdaniem złożonem.

Inny przykład. Jeżeli np. w kl. V-ej omawiać mam z dziećmi granicę polsko-niemiecką, to przedmiotem pracy domowej mogę uczynić następujące zagadnienie: rozdać dzieciom fizyczne mapki Polski i polecić im, na podstawie znajomości mapy, bez pomocy jakiejkolwiek narazie lektury, wysnuć samodzielnie wnioski o charakterze tej granicy; w dalszym etapie tej pracy mogę im wskazać odpowiednią lekturę, na podstawie której będą mogli skontrolować

swoje poprzednie wyniki, a praca w szkole ograniczyć się może jedynie do sprawdzenia, czy nie doszły dzieci do błędnych wniosków.

Jeszcze przykład trzeci z dziedziny historji.

Opracowaliśmy np. z dziećmi epokę Jagiellonów w klasie V-ej i chcemy materjał ten utrwalić przez powtórzenie; to utrwalanie poprzez powtórzenie o tyle będzie dla dzieci interesującem i spełni swoją rolę, o ile podejście do materjału naukowego będzie inne aniżeli przy opracowywaniu go poraz pierwszy; rozmaitość podejść tych może być bardzo różnorodna, zatrzymam się na jednem tylko: ugrupowaniu materjału historycznego, związanego z epoką Jagiellonów, wokół pewnych miast, na terenie których rozegrały się najważniejsze wydarzenia historyczne owej epoki. Kraków, Wilno, Lublin, Toruń — oto owe punkty, które bez względu na regjon, w jakim się znajdujemy, winny być uwzględnione, nadto jeszcze pewne ośrodki ważne b. ze względów regjonalnych, a więc jak u nas na Wołyniu przy takim zakresie materjału powtórzeniowego uwzględnimy jeszcze: Ostróg n/H. i Krzemieniec. Pracę tę — owo ustalenie najważniejszych ośrodków — miast rozgrywających się wydarzeń historycznych w danej epoce — należy wykonać wspólnie z dziećmi, w klasie; w klasie też należy wykonać jeszcze jedną pracę: należy wspólnie ustalić źródła, z których uczeń powinien skorzystać; w tym konkretnym wypadku można wziąć pod uwagę: podręcznik, notatki historyczne dzieci (jeżeli są oczywiście prowadzone), wycieczki historyczne (jeżeli się już odbyły), obrazy historyczne (mogą być również pocztówki, wycinki z gazet), lektura uzupełniająca (książki z bibljoteki, czytanki o treści historycznej z książki do czytania).

Ustaliliśmy najważniejsze punkty — miasta, ustaliliśmy źródła, w których możemy znaleźć potrzebny nam materjał do tak potraktowanego powtórzenia i teraz dopiero dalszy ciąg tej pracy przerzucić możemy na pracę samodzielną — domową ucznia i polecić uszeregować wszystkie znane mu zdarzenia historyczne wokół owych miast; by zaś nie przeciążać dzieci pracą, możemy klasę podzielić na grupy i każdej polecić opracowanie tylko jednego miasta.

Samo postawienie zagadnienia, forma tego postawienia, ma duży wpływ na ustosunkowanie się uczniów do jego rozwiązywania; jeżelibyśmy np. w tym konkretnym wypadku, który omawiam, postawili sprawę w ten sposób: „powtórzcie sobie z historji o tych wszystkich zdarzeniach, które wiążą się z Wilnem", to forma postawienia zagadnienia byłaby może i poprawna, ale nie wzbudziłaby zainteresowania; jeżeli natomiast to samo zagadnienie postawię tak: „O czem opowiedziałbyś dzieciom polskim z zagranicy na wycieczce historycznej w Wilnie?" — to takie podejście do tematu wydaje mi się bardziej interesującem dla dzieci.

Powyższy przykład jest ilustracją tego typu pracy domowej, która po odpowiedniem przygotowaniu może być samodzielnie

przez uczniów wykonana w domu; w klasie ograniczymy się do sprawdzenia tylko i ewentualnego uzupełnienia materjału w drodze dyskusji.

Mówiąc o różnicach między pracami samodzielnemi — domowemi dzieci w klasach młodszych i starszych wspominałem tylko o klasach I, II i III i V, VI i VII, ani razu zaś nie wspomniałem o kl. IV-ej i nie zaliczyłem jej ani do klas młodszych, ani do starszych. Zdaniem mojem klasa IV pod tym względem jest klasą przejściową i stosunek tego typu prac domowych, który winien być przeważającym w klasach I, II i III do tego typu tych prac, który winien być przedewszystkiem uwzględniany w klasach V, VI i VII przedstawiać się w zasadzie może w kl. IV jak 1 : 1.

Podkreślam jednak, że jest to ujęcie teoretyczne, abstrakcyjne, odpowiadające szkole nieokreślonej, ujęcie, które może być pożytecznem tylko wtedy, jeżeli będziemy traktowali je jako idealnie średnie, bo w praktyce ta klasa IV najczęściej będzie zbliżona do klasy III-ej w naszych warunkach, rzadziej do klasy V-ej. W pierwszem półroczu szczególnie to pokrewieństwo z kl. III wystąpi b. wyraźnie jeszcze, w drugiem półroczu natomiast może już być częstszem takie ustosunkowanie się do kl. IV w dziedzinie prac samodzielnych — domowych dzieci, jak w kl. V-ej.

III.

Indywidualizacja w pracach domowych dzieci.

Tak jak w pracach szkolnych, tak i w pracach domowych, obowiązuje nas zasada indywidualizacji w nauczaniu, boć przecież praca domowa ucznia to nic innego, jak tylko część jego ogólnej pracy wykonywanej samodzielnie, a przytem w domu.

Zasadę indywidualizacji w odniesieniu do prac domowych dzieci można na terenie szkoły powszechnej realizować w dwóch jakgdyby płaszczyznach, licząc się z jednej strony z uzdolnieniami dzieci, z drugiej zaś strony z ich zainteresowaniami.

Tak jak wogóle w pracy szkolnej, tak i w pracach domowych, winniśmy brać pod uwagę przedewszystkiem grupę dzieci reprezentujących średni poziom klasy, w miarę jednak możności starać się należy o uwzględnianie poziomu dzieci słabszych, jak i tych, które wybijają się ponad poziom średni, co można zrobić w dwojaki sposób.

Możemy ustalić pewne minimum pracy domowej, obowiązujące wszystkich uczniów, ale jednocześnie wskazać pracę dodatkową tym dzieciom, które będą miały czas na jej wykonanie.

Przykład: wszystkie dzieci w klasie VII w określonym przez nauczyciela czasie (np. za tydzień) przeczytać mają jedną z ksiąg „Pana Tadeusza", a niektóre z nich, zdolniesze, mogą wykonać jakieś dodatkowe zadanie na podstawie tej księgi, albo nauczyć się na pamięć najpiękniejszego wyjątku z tej księgi w granicach np. do 20 wierszy, albo: wszystkie dzieci w kl. V-ej po odpowiedniej lekcji w klasie, przeczytać mają z podręcznika historji rozdział o Zygmuncie Auguście, kto zaś może i chce — przeczyta sobie odpowiednią książkę z bibljoteki lub tylko czytankę z książki, albo: wszystkie dzieci w kl. IIIrozwiążą x przykładów ze zbiorka, kto zaś będzie miał czas, może jeszcze rozwiązać np. 6 przykładów.

Można też i należy inaczej realizować zasadę indywidualizacji w pracach domowych, biorąc pod uwagę przedewszystkiem zainteresowania dzieci; ten sposób realizowania zasady indywidualizacji wystąpi szczególnie wyraźnie w nauczaniu języka ojczystego, w dziale wypracowań piśmiennych. Z pewnemi zaleceniami w tym kierunku spotykamy się i w uwagach do programu języka polskiego w klasie V-ej.

Nie stale, ale od czasu do czasu, należy podawać dzieciom do wyboru kilka tematów do opracowania, a wybór pozostawić do indywidualnego uznania: co komu najbardziej odpowiada.

Już w klasach starszych szkoły powszechnej spotykamy się ze specjalnemi zainteresowaniami młodzieży w związku z czytelnictwem: jedni najchętniej czytają książki historyczne, drudzy lubią czytać o podróżach, inni jeszcze—książki przyrodnicze i t. d. Nauczyciel, kierujący bibljoteką uczniowską, powinien zwracać baczną uwagę na sferę zainteresowań dzieci.

Nie należy jednak w tej sprawie być również zbyt krańcowym, przeciwnie, starać się należy podsuwać dziecku książki i z innych działów, by nie ograniczać jego zainteresowań na tym poziomie nauczania do zbyt specjalnych dziedzin, robić to jednak należy umiejętnie, licząc się zawsze z życzeniami dziecka-czytelnika.

IV.

Podstawowe warunki od których zależy wydajność pracy domowej.

Praca domowa ucznia jest jego pracą samodzielną. W czasie jej wykonywania uczeń, obok wielu innych trudności, spotkać się może z przeszkodą, wobec której stanie zawsze bezradny, jeżeli szkoła nie pomoże mu jej usunąć.

Mając na uwadze zagadnienie metody samodzielnej pracy ucznia, trzeba dziecko nauczyć, jak ma odrabiać prace domowe, a ujmując rzecz szerzej, powiemy, że trzeba ucznia nau-

czyć, jak się ma samodzielnie uczyć, jak ma samodzielnie pracować; ponieważ praca domowa to nic innego, jak tylko jedna z form pracy samodzielnej, powiemy więc, że i powodzenie i należyte skutki pracy domowej zależą przedewszystkiem od tego, czy uczeń umie samodzielnie pracować, czy umie się sam uczyć. Jeżeli nauczycielstwo tego zagadnienia należycie nie przepracuje, nie uświadomi sobie jego znaczenia, to praca samodzielna ucznia wogóle, a praca domowa w szczególności, nie spełni swego zadania.

Zagadnienie to, zawsze ważne, nabiera specjalnej wagi w świetle nowych programów, które tak poważny nacisk kładą na przygotowanie młodzieży szkolnej do życia, a wiemy przecież, że o tem przygotowaniu decyduje przedewszystkiem to, czy człowiek umie samodzielnie pracować w tym sensie, by pracę daną wykonywał jak najlepiej i w jak najkrótszym czasie.

Jakżeż do realizacji tego postulatu należy przystępować praktycznie na terenie szkoły powszechnej, jak postępować, by nauczyć dzieci, jak się mają uczyć? Od czego należy zaczynać, by nauczyć dzieci odrabiać umiejętnie samodzielne prace domowe?

Przejdźmy do konkretnych przykładów.

Opracowaliśmy w szkole wiersz i chcemy, by dzieci nauczyły się go w domu napamięć; pytanie: kiedy możemy zadać taką pracę? Tylko wtedy, jeżeli w szkole, pod kierunkiem nauczyciela, dzieci taką pracę już wykonywały, a zakładamy, że wówczas wykonywały ją zgodnie z wynikami badań naukowych w tej dziedzinie, a więc uczyły się tekstu wiersza napamięć pewnemi całostkami logicznemi, a nie poszczególnemi wierszami; dopiero wtedy, kiedy nauczymy dzieci, jak należy uczyć się wierszy napamięć, możemy im taką pracę zadać do domu.

Jeżeli chcemy zadać do domu np. rozbiór zdania pod względem logicznym, to przed tem musimy w klasie ćwiczenie podobne przerobić razem z dziećmi, a więc pokazać, jak to należy w zeszycie robić: w którem miejscu napisać cały tekst, w którem pojedyńcze zdania, jak należy do podobnego ćwiczenia porubrykować zeszyt, gdzie i jakie zostawiać odstępy.

W IV klasie możemy już od czasu do czasu dawać dzieciom do domu jako temat pracy domowej wypracowania piśmienne; ten typ pracy domowej wymaga również gruntownego przygotowania. Przygotowaniem w tym wypadku do pracy tej jest cała nauka języka polskiego w ciągu pierwszych trzech lat, a w szczególności rolę tę spełniają ćwiczenia w mówieniu i wspólnie układane z całą klasą wypracowania.

Narzekamy często i dziwimy się, że w starszych klasach szkoły powszechnej samodzielne ćwiczenia stylistyczne dzieci są takie nudne,

bezbarwne i stereotypowe; winy szukajmy po stronie nauczyciela, — on to swoją źle pojętą troską o poprawność językową stylu dziecięcego doprowadza do tego, że samodzielne rzekomo wypowiedzi dzieci są tylko pozorem samodzielności, a w gruncie rzeczy nauczyciel redaguje za dziecko poszczególne zdania, oczyszczając je skrzętnie z jakiegokolwiek zabarwienia subjektywnego i w ten sposób doprowadza do tego, że prace te są już później tylko sprawozdaniami, tak charakterystycznemi przez używanie czasowników w czasie przeszłym: byliśmy, robiliśmy, bawiliśmy się, cieszyliśmy się, albo: wstałem, ubrałem się, poszedłem, zjadłem śniadanie i t. d.

Jakżeż trzeba wobec tego postępować, by mieć inne rezultaty?

Odwołajmy się do konkretnego przykładu.

Chcemy, by dzieci napisały ćwiczenie na temat: „Na saneczkach". Trzeba przedewszystkiem pójść z dziećmi na saneczki, a więc dostarczyć im odpowiednich przeżyć, tylko bowiem jeżeli dziecko uczuciowo jest zainteresowane jakimś tematem, może weń włożyć cząstkę swego wewnętrznego ja, ustosunkować się do tematu subjektywnie.

Ale dostarczenie przeżyć, to jeszcze nie wszystko: trzeba dziecku dostarczyć zapas słów, przy pomocy których będzie mogło wyrazić swoje myśli i uczucia, a więc wypracowania piśmienne należałoby poprzedzać odpowiedniemi ćwiczeniami słownikowemi, związanemi z danym tematem, jak np. w tym konkretnym przykładzie, po takiem wspólnem saneczkowaniu, wyłonić się mogą następujące wyrazy i wyrażenia, które dzieci powinny zrozumieć i przyswoić sobie: wzgórze, zbocze łagodne, zbocze strome, tor, nagle, szybko, na wyścigi z wiatrem, mknie, gwarno i wesoło, bęc, miękki jak puch, zaspy, zima biała, siwy mróz, zawieja, zadymka, zawierucha, śnieg skrzypi pod nogami i t. p.

Zwracam uwagę na możliwość wykorzystania w podobnych ćwiczeniach pięknych wyrażeń i zwrotów, a nawet niekiedy całych urywków z różnego rodzaju wierszy wartościowych pod względem literackim i treścią związanych z danym tematem. Owe wyrazy i wyrażenia dzieci powinny sobie zapisać.

Dopiero wtedy, gdy dziecko będzie miało przeżycia i przyswoi sobie zapas słów, z pomocą których będzie mogło wrażenia swoje wypowiedzieć, możemy dać dzieciom jako temat do pracy samodzielnej wypracowanie. Pragnę zaznaczyć, że nie przed każdą taką pracą muszą być owe ćwiczenia słownikowe, wszakże pewne wyrażenia mogą się powtarzać w różnych wypracowaniach, rzeczą zaś nauczyciela będzie już zdecydować, kiedy ćwiczenie słownikowe musi poprzedzić wypracowanie, a kiedy może go nie być.

I jeszcze na jeden moment chcę w tem miejscu zwrócić uwagi: trzeba koniecznie starać się o poprawność i piękno mowy

własnej. Zawód nauczycielski pod tym względem jest pełen niebezpieczeństw, to też dosyć częstem jest zjawisko, że nauczyciel już w parę lat po opuszczeniu murów szkolnych sam popełnia rażące błędy stylistyczne, mowa jego staje się podobną do wyblakłej materji, na której pozostały zaledwie ślady jakichś żywszych kolorów.

Zachodzi wtedy ciekawe zjawisko: zakres naszego ustosunkowania się do wypowiedzi piśmiennych dzieci coraz bardziej kurczy się, coraz częściej nie wiemy, czy tak jak dziecko napisało można mówić, czy nie i coraz częściej zdania budowane przez dzieci podciągamy pod gotowe szablony zdań tak często używanych do różnego rodzaju rozbiorów gramatycznych w takim stylu, jak np. „Ten obraz przedstawia zimę. Jedni chłopcy lepią bałwana, a drudzy biją się śnieżkami. Bałwan wygląda bardzo ładnie" i t. p. Oto typowe zdania z wypracowań piśmiennych dzieci. Jak najmniej wykrzykników, równoważników zdań, jakichś porównań, barwniejszych wyrażeń — bo to z tem zawsze więcej kłopotu, niewiadomo jak poprawić.

A dlaczego niewiadomo? Bo z każdym rokiem w sposobie wyrażania swoich myśli i uczuć stajemy się coraz bardziej ograniczonymi, środowisko zrobiło swoje.

Zaradzić można temu jedynie przez lekturę wartościowych pod względem literackim książek i znajomość teoretyczną i praktyczną stylu i ortografji, — rzecz może najważniejsza: samemu trzeba być człowiekiem żywym.

Na marginesie owego przygotowania dzieci do ćwiczeń stylistycznych, jako jednej z form pracy domowej, należy nadmienić, że pewnym rodzajem tego przygotowania może być również czytanie przez nauczyciela pięknych urywków literackich, treścią swoją związanych z tematem, jaki zamierzamy dać dzieciom do piśmiennego opracowania.

Niezależnie od przygotowania dzieci do wypracowań piśmiennych, należy je nauczyć to przygotowanie wykorzystać, mówiąc innemi słowy, trzeba z dziećmi najpierw pewien typ wypracowania wspólnie opracować w klasie pod kierunkiem nauczyciela, trzeba nauczyć dzieci planowego ujmowania treści i wykorzystywania przyswojonych sobie w ćwiczeniach słownikowych wyrazów i wyrażeń, a niekiedy i całych pięknych zwrotów.

Jeżeli: 1) nie zdamy sobie jasno sprawy z ważności problemu przygotowania ucznia do pracy domowej,

2) problemu tego nie przepracujemy indywidualnie i zbiorowo,

3) wskazań wynikających zeń nie zaczniemy na gruncie szkolnym praktycznie rozwiązywać — to prace domowe dzieci nie spełnią swego zadania.

Rezultaty pracy domowej ucznia zależą przedewszystkiem od tego, czy nauczyliśmy go samodzielnie pracować w szkole.

Wyniki pracy domowej ucznia zależą jednak i od całego szeregu innych warunków, a wśród nich na pierwszem miejscu postawić należy sam proces zadawania tej pracy. W organizacji lekcji przewidzieć należy na tę czynność odpowiedni wymiar czasu; nie wolno pracy domowej zadawać, jak to się b. często zdarza, po dzwonku już, a więc w tym czasie, kiedy dzieci mogą myśleć o wszystkiem, tylko nie o tem, co nauczyciel mówi.

Należy w tem miejscu zaznaczyć, że pracę domową wypadnie nam niekiedy zadawać nawet w środku lekcji.

Przykład: w trakcie opracowywania jakiejś czytanki po punkcie — wyjaśnianie niezrozumiałych wyrazów — przechodzimy do punktu — inscenizacja treści; przewidujemy jednak zgóry, że punktu tego na tej godzinie lekcyjnej nie skończymy, że materjału do pracy domowej w związku z inscenizacją jeszcze mieć nie będziemy, a chcemy, by dzieci utrwaliły sobie te niezrozumiałe wyrazy; możemy więc w środku lekcji, przed przystąpieniem do punktu: — inscenizacja—zadać dzieciom pracę do domu np. tej treści: podkreślone wyrazy w książce, czy wypisane na tablicy, zastosować w zdaniach pojedyńczych rozwiniętych, — a w dalszym ciągu możemy przejść do punktu następnego.

W trakcie zadawania pracy domowej nie należy się śpieszyć, jakiekolwiek oszczędności na czasie przy tej czynności wyjść mogą zawsze tylko na szkodę, a nigdy nie na pożytek.

Pracę domową trzeba zawsze b. dokładnie dzieciom wyjaśnić, sprawdzić, czy dobrze zrozumiały polecenia nasze i temat pracy domowej. Uczniowie winni sobie dokładnie zapisać zadany temat nie pod dyktando nauczyciela, ale przepisać wszystko to z tablicy, na której sam nauczyciel temat, czas jego wykonania jasno i czytelnie zapisać powinien.

Należy też pamiętać stale, by nie przeciążać ucznia pracą domową; zagadnienie to pod tym względem reguluje również par. 41 statutu szkoły powszechnej, który określa maksymalny wymiar czasu na pracę domową; nie powinna ona w najstarszych klasach przekroczyć $1\frac{1}{2}$ godziny dziennie, w klasach młodszych zaś wymiar ten będzie niższy; osobiście uważałbym za właściwy następujący stosunek:

koniec I-go roku nauczania i klasa II	—	$\frac{1}{2}$ godz. dziennie,
kl. III i IV (trzeci i czawrty rok nauki)	—	1 „ „
kl. V, VI i VII (piąty, szósty i siódmy rok nauki)	—	$1\frac{1}{2}$ „ „

Jeżeli chcemy należycie postulat ten (umiar w zadawaniu pracy domowej) w życiu szkolnem realizować, to uczynić musimy

zadość dwóm warunkom. 1) Zadawanie pracy domowej w klasach wyższych, poczynając już od IV w szkołach wieloklasowych, odbywać się winno po wzajemnem porozumieniu się tych nauczycieli, którzy w danej klasie pracują. W końcu każdego tygodnia należałoby na zebraniu komisji klasowej porozumieć się w sprawie prac domowych projektowanych przez poszczególnych nauczycieli na tydzień następny, a wtedy unikniemy tak niestety częstego zjawiska, że w jednym dniu uczniowie mają pracy domowej na 4 godz., a drugim nie mają nic do roboty, bo tak się akuratnie złożyło, że i z polskiego i z rachunków i z geografji i z historji — wszyscy nauczyciele w tym dniu pracę domową zadali. Jeżeli będzie uprzednie porozumienie między nauczycielami, to z takim zbiegiem pracy domowej ucznia nigdy się nie spotkamy. 2) By się upewnić, czy zadana praca domowa nie zabiera uczniowi więcej czasu aniżeli przypuszczaliśmy, należy najpierw pewien typ pracy domowej polecić uczniom wykonać w klasie, pod kierunkiem nauczyciela i z zegarkiem, a można też wybrać kilku, czy nawet tylko jednego średniego ucznia i zbadać, ile on czasu poświęca w danym dniu na wykonanie zajęć domowych.

Bardzo ważnym czynnikiem, mającym kolosalny wpływ na wynik i jakość pracy domowej, jest sprawdzanie prac domowych dzieci.

Jeżelibyśmy uczynili zadość wszystkim poprzednio omówionym warunkom, a zaniechali sprawdzania, czy uczniowie wykonali zadaną im do domu pracę i jak ją wykonali, to stosunek dzieci do prac tych w bardzo krótkim czasie stałby się lekceważącym. Szczególnie grozi to niebezpieczeństwo pracom piśmiennym, bo wszelkiego rodzaju t. zw. ustne prace domowe (czytanie, przyswojenie sobie jakiegoś rozdziału z podręcznika, nauczenie się wiersza napamięć i t. p.) częściej naogół sprawdzane są przez nauczycieli.

Jak więc postępować, by uczniowie czuli, że i pracami piśmiennemi nauczyciel interesuje się stale?

W praktyce swojej radziłem sobie w ten sposób, że każdą pracę domową piśmienną sprawdzałem, tylko nie wszystkim dzieciom za każdym razem, a kilkorgu, z tem oczywiście, że dzieci nigdy naprzód nie wiedziały, czyje zeszyty wezmę do sprawdzenia. Przy tym systemie w ciągu miesiąca musiałem wziąć do poprawienia zeszyt każdego ucznia przynajmniej raz jeden; zeszyty dzieci słabszych i zdolnych ale niedbałych przeglądałem i sprawdzałem częściej ze względów zupełnie zrozumiałych. Nie wystarczy jednak tylko sprawdzać, trzeba oczywiście i omawiać prace domowe.

Podam przykłady konkretne.

Pisały dzieci w domu wypracowanie stylistyczne. W oznaczonym dniu zabieramy do poprawienia siedem zeszytów; dwa zeszyty dzieci najmniej zdolnych, dwa — najbardziej uzdolnionych

i trzy—średniozdolnych. Prace te poprawiamy w ten sam sposób, jak normalne prace klasowe, notujemy sobie najczęściej powtarzające się błędy i na następnej lekcji omawiamy z całą klasą tekst tego wypracowania zarówno pod względem stylistycznym jak i ortograficznym zakładając, że podobne błędy zdarzyć się mogły i we wszystkich innych wypracowaniach.

W podobny sposób należy, według mnie, postępować przy wszelkiego rodzaju ćwiczeniach ortograficznych, gramatycznych, słownikowych, z tem uzupełnieniem, że ostatnio wymienione ćwiczenia, jako łatwiejsze do poprawiania w porównaniu z wypracowaniami, winny być za każdym razem poprawiane w większej liczbie, a więc zamiast np. siedmiu prac można wziąć do prawienia dziesięć, dwanaście.

Jeżeli chodzi o prace domowe z arytmetyki i geometrji, które uważam za najłatwiejsze do poprawiania ze względu na niemożliwość różnych wyników na poziomie szkoły powszechnej, to te można poprawiać w dwojaki sposób: w domu — jak wszystkie prace z języka polskiego czy ukraińskiego i w klasie ze wszystkiemi dziećmi odrazu.

Prace domowe piśmienne z historji, geografji, przyrody należy poprawiać w domu, omawiać z całą klasą w szkole, podobnie jak wszystkie prace z języka.

Wszystkie prace domowe t. zw. ustne należy zawsze i systematycznie omawiać i poprawiać w klasie zawsze w tym dniu, na który były zadane, a jeżeli będą one albo dalszym ciągiem pracy szkolnej, albo też przygotowaniem do tej pracy, o czem już wyżej była mowa, to zarówno poprawianie, jak i omawianie ich winno być logicznie powiązane z całą lekcją jako jednostką metodyczną.

Obok poprawiania i omawiania różnego rodzaju domowych prac piśmiennych należy pamiętać o t. zw. przeglądaniu tych prac, które winno nas zorjentować, jak dzieci wykonały je pod względem zewnętrznym. Polecamy wtedy wszystkim dzieciom wyjąć zeszyty, następnie przechodzimy między ławkami i na każdą pracę rzucamy okiem, badając wykonanie jej pod względem niejako estetycznym i porządkowym: czy jest tytuł, data, margines, czy niema kleksów, czy pismo jest kształtne i staranne.

Na zakończenie tych uwag o poprawianiu i omawianiu różnego rodzaju prac domowych dzieci pragnę mocno podkreślić, że według mego zdania każda praca domowa dzieci winna być w jakiś sposób poprawiana i omawiana, a jak to można robić, pisałem wyżej. Jeżeli uczeń będzie przekonany, że szkoła jego pracą domową interesuje się i przywiązuje do niej duże znaczenie, a wyraz temu ustosunkowaniu się daje przez systematyczne

sprawdzanie i omawianie tych prac, to i on do prac tych ustosunkuje się poważniej i z większem zainteresowaniem.

Podkreślam, iż w zagadnieniu tem na plan pierwszy wysunąć należy raczej zainteresowanie się pracą domową dziecka, moment kontroli, ważny i konieczny, rozumiemy to wszyscy, nie powinien być jedynym i nawet pierwszym w ustosunkowaniu się naszem do tego zagadnienia.

V.

Prace domowe dzieci a środowisko.

Jedną z najbardziej może charakterystycznych cech dotychczasowych prac domowych dzieci jest ich charakter wybitnie książkowo-podręcznikowy. Książka jest przedewszystkiem podstawą pracy domowej ucznia, jak zresztą i całej pracy szkolnej wogóle. Stan ten będzie musiał ulec zmianie w związku z realizacją nowych programów nauczania, które na poznanie i wykorzystanie środowiska w nauczaniu tak wielki kładą nacisk na wszystkich szczeblach programowych. Jest to zagadnienie b. trudne do zrealizowania, wymaga ono od nas — nauczycieli z jednej strony uzupełnienia naszego przygotowania zawodowego w drodze samokształceniowej, z drugiej zaś — zmiany naszego ustosunkowania się do pracy szkolnej wogóle, a więc i do prac domowych.

Pragnę zwrócić uwagę na najważniejsze momenty tego zagadnienia na odcinku prac domowych dzieci.

Niektóre przedmioty nauczania w nowych programach, już w samym układzie materjału naukowego, zmuszają nauczyciela do tego, by za punkt wyjścia w pracy swej brał środowisko i zjawiska w niem zachodzące.

Do takich przedmiotów nauczania należą: zajęcia praktyczne, przyroda, geografja w młodszych klasach; momenty środowiskowe podkreślone są również i w nauczaniu innych przedmiotów, a więc w śpiewie, arytmetyce, języku polskim, rysunkach, historji. Chcę się zatrzymać nad arytmetyką i językiem polskim, jako nad temi działami pracy szkolnej, które i w pracach domowych najsilniej są reprezentowane.

Można w szkołach naszych spotkać się np. z takiemi zjawiskami: dzieci wiedzą, że km. ma 1000 metrów, że metr ma 100 cm., na pytanie zaś, ile to jest km. od ich miejscowości do najbliższej wsi, do której często chodzą, otrzymujemy odpowiedzi najróżnorodniejsze: od 1 km. do 25 (odległość rzeczywista wynosi 3 km.);

klasa wie, ile jest dzieci w szkołach powszechnych w Polsce, nie wie natomiast, ile dzieci uczy się w ich miasteczku, nie wie, ile dzieci uczy się w ich szkole.

Podobnych przykładów możnaby podać znacznie więcej, wystarczą mi jednak i te, by stwierdzić, że taki stan jest stanem złym, a nauczyciel za stan ten odpowiedzialny zbagatelizował ważność poznawania przez dzieci środowiska.

Podam teraz kilka przykładów dla ilustracji, jak można środowisko wykorzystać w pracach domowych i jak dzięki temu przyczynić się do poznawania przez dzieci ich najbliższego otoczenia.

1) Obliczyć, ile dni uczyliśmy się w szkole w pierwszem półroczu z rozbiciem na miesiące?
2) Obliczyć, ile pieniędzy w danej klasie wydały dzieci na podręczniki szkolne w b. r., a ile w zeszłym?
3) Ile kosztuje umeblowanie naszej szkoły?
4) Obliczyć, ilu mieszkańców liczy nasza wieś i jaką ta liczba stanowi część ogólnej liczby mieszkańców w gminie?
5) Obliczyć, ile kosztowałaby budowa nowej szkoły w naszej wsi i jakie prace magłaby wykonać i jaki materjał dostarczyć sama wieś?
6) Porównać dochód z jednego ha ziemi w naszej wsi z dochodem również z jednego ha we wsi poznańskiej.
7) Obliczyć, ile kosztowałaby budowa szosy z naszej wsi do najbliższego miasta?

Spółdzielnia, mleczarnia, gatunki ziemi, inwentarz, ruch ludności mogą być również wykorzystywane do prac domowych dzieci.

A teraz język polski.

1) Moja młodsza siostrzyczka.
2) Moja rodzina.
3) Ojciec mój ciężko pracuje.
4) Historja naszego domu.
5) Jak sobie urządzę zagrodę, gdy dorosnę?
6) Jak zorganizujemy święto niepodległości w naszej wsi?
7) Jak będzie na naszej choince?
8) Przysłowia słyszane w domu i t. p.

Dokładna realizacja tematów zależy oczywiście zawsze od środowiska, w jakiem się szkoła znajduje, byłoby więc pewnem nieporozumieniem, gdyby tematy powyższe ktoś w tej samej redakcji chciał przenieść na grunt swojej szkoły bez zaanalizowania uprzedniego, czy można je polecić do opracowania w danem środowisku. Przykłady powyższe w mojej intencji mają jedynie być

ilustracją, jak można najbliższe otoczenie wykorzystać do pewnych prac domowych.

Nie chcąc być źle zrozumianym podkreślam, że nie jestem zwolennikiem wyeliminowania prac domowych na książce opartych, przeciwnie — nowe programy kładą duży b. nacisk na podręcznik, powinny więc być i prace domowe z wykorzystaniem książki związane, ale obok nich winny się znaleźć również prace takie, które zmuszą ucznia do baczniejszej obserwacji środowiska swego bądź to od strony poznawczej (arytmetyka, przyroda, geografja), bądź od strony uczuciowej (j. polski, j. ruski, historja).

Prace domowe dzieci, ze środowiskiem związane, mają obok innych tę dodatnią stronę, że uczeń, chcąc je wykonać, musi b. często uciekać się do zbierania pewnych wiadomości o tem środowisku poprzez dom rodzinny, poprzez rozmowy ze starszymi członkami swej rodziny na tematy, które szkoła do opracowania mu podsunęła. Ze względu na aktualne b. i ważne zagadnienie współpracy szkoły z domem, ten typ prac domowych staje się jeszcze bardziej potrzebnym. Przy opracowaniu np. tematu z języka polskiego czy ruskiego: „Historja naszego domu" dziecko musi ojca zapytać o różne rzeczy, będzie więc taki moment, że: 1) uczeń pewne wiadomości otrzyma z innego źródła, już nie z książki; 2) wiadomości te będą związane ze środowiskiem i 3) w domu tym, choć przez chwilę, będzie się współpracowało ze szkołą, a tego ostatniego zjawiska nie należy lekceważyć.

I jeszcze na jeden moment pragnę zwrócić tu uwagę: na każdem zebraniu rodzicielskiem należy uświadamiać rodziców między innemi i o tem, co to są prace domowę, by tą drogą, obok wielu innych, ułatwić dziecku wykonywanie tych prac. Zdaję sobie dobrze sprawę, że b. często będzie to rzucaniem grochu na ścianę, ale zdarzy się też, że i na tym odcinku również coś osiągniemy. Dla tych nawet sporadycznych wypadków trzeba to robić.

VI.

Celowość pracy.

Wydaje mi się, że gdybyśmy nawet uwzględnili wszystkie postulaty, o których dotychczas mówiłem w odniesieniu do prac domowych dzieci, to prace te byłyby jednak wykonywane bez większego zainteresowania się niemi dzieci, jeżeli nie uwzględnilibyśmy postulatu celowości tej pracy. Postulat ten należałoby rozciągnąć właściwie na całe nauczanie, ale nas w tej chwili interesuje tylko kwestja prac domowych.

Nie wystarczy, żeby nauczyciel tylko wiedział, po co uczniowi takie zajęcie daje, trzeba dążyć do tego, by i uczeń rozumiał, że wykonanie takiej czy innej pracy domowej jest potrzebne, jest

uzasadnione inną jeszcze racją prócz polecenia nauczyciela i że ta inna racja przez ucznia rozumiana i uznana, jest najważniejsza w jego ustosunkowaniu się do tej pracy. Innemi słowy rzecz ujmując powiemy, że postulatowi celowości pracy stanie się zadość wtedy, jeżeli uczeń wykonywał będzie daną pracę nie dlatego tylko, że kazał nauczyciel, ale dlatego przedewszystkiem, że będzie rozumiał, iż praca ta jest komuś i na coś potrzebna, a przedewszystkiem jemu samemu.

Tak podchodząc do pracy domowej, możemy być pewni, że i zainteresowanie towarzyszyć jej będzie.

Przejdźmy teraz do konkretnych przykładów.

Piszą dzieci w szkole listy, bo dział ten jest przewidziany w programie. Ale jak piszą? Spotkać się np. można z takim tematem: „List do przyjaciela". Do jakiegoś przyjaciela dziecko pisze i po co? Do nieznanego i w nieznanym celu! List ten oczywiście pozostał w zeszycie, jako wypracowanie.

Ten sam temat można jednak potraktować zupełnie inaczej. Przerabiamy np. z geografji w kl. V temat „Nasze góry". Ponieważ nie mamy w szkole żadnego obrazka z gór, nauczyciel może podsunąć dzieciom myśl napisania listu do Zakopanego, do tamtych dzieci. Wiedzą już uczniowie, po co ten list pisać mają: będą prosić o przysłanie paru pocztówek z widokami gór. Ale przecież to nie wypada prosić o coś, a samemu nic nie dać. Cóż my możemy posłać dzieciom z gór? Zastanawiamy się, szukamy, wybieramy. Najlepiej napisany list wysyłamy: podpisujemy się, adresujemy, naklejamy znaczek, odnosimy na pocztę.

Ktoś może powiedzieć, że przecież można kupić te same pocztówki w każdem niemal miasteczku. Pewnie że można, ale wszyscy rozumiemy, że inny będzie stosunek uczuciowy dzieci do pocztówki przyniesionej do klasy przez nauczyciela, a inny do tej, która przyjdzie do nas z Zakopanego, ze szkoły, z podpisami dzieci i z adresem do naszej szkoły!

Często b. przepisywanie jest tematem pracy domowej, tylko że dzieci nie wiedzą po co przepisują: „pan kazał" — taka bywa odpowiedź. Jednak i przepisywanie można potraktować inaczej. Każmy np. dzieciom przepisywać jakiś tekst, który później wykorzystamy jako materjał do czytania w młodszej klasie i powiedzmy o tem dzieciom przepisującym, a stosunek ich wówczas do tego przepisywania napewno się zmieni.

Uczą się dzieci znowu wierszy w szkole. Jeżeli powiemy im, że wierszyki te będą mówiły na zebraniu rodzicielskiem, albo przy choince, albo w czasie innej jakiejś uroczystości, to napewno z większem zainteresowaniem do tej pracy odniosą się.

Przy ćwiczeniach ortograficznych przekonajmy dzieci, na podstawie ich wypracowań piśmiennych, że ćwiczenia te pisać muszą, ponieważ błędy robią b. często np. na ó, a ani w książce do czytania, ani w „Płomyczku" nikt z błędami nie pisze, więc i w szkole pisać z błędami nie można, a właśnie przez pisanie tych ćwiczeń można się tego nauczyć. Trzeba dziecko postawić w takiej sytuacji, by zrozumiało, że wykonuje pewne prace przedewszystkiem dlatego, że one są potrzebne bądź jemu samemu, bądź innym dzieciom, bądź klasie, bądź też całej szkole.

Zagadnienie prac domowych dzieci na terenie szkoły powszechnej jest zagadnieniem ogromnie ważnem, a z drugiej strony ogromnie zaniedbanem i niezwykle ubogiem w literaturę dydaktyczną. Jeżeli artykułem niniejszym zdołałem przekonać Sz. Czytelników, że ono jest ważne, że nie jest ono takie łatwe i proste i że trzeba ustosunkować się do niego tak, jak do zagadnienia trudnego, a przy jego rozwiązywaniu na terenie praktyki szkolnej należy go bardzo głęboko przemyśleć — to cel swój w zupełności osiągnąłem.

KOMUNIKAT

Administracji Dziennika Urzędowego.

Celem uniknięcia wstrzymania lub opóźnienia wysyłki Dziennika Urzędowego, jak również uniknięcia niepotrzebnej korespondencji, uprasza się o przestrzeganie następujących zasad:

1. Prenumerata winna być zgłoszona i opłacona najpóźniej na jeden miesiąc przed rozpoczęciem każdego półrocza, t. j. do dnia 1 czerwca i 1 grudnia każdego roku.

2. Reklamacje z powodu nieotrzymania poszczególnych numerów Dziennika Urzędowego należy wnosić do właściwych Urzędów Pocztowych a nie do Administracji Dziennika Urzędowego.

3. Prenumerata, która wynosi rocznie 6 zł., półrocznie 3 zł., winna być wpłacona na konto czekowe w P.K.O. Nr. 30365 lub w Administracji Dziennika Urzędowego (Kuratorjum Okręgu Szkolnego Łuckiego w Równem). Na odwrotnej stronie blankietu nadawczego należy bezwzględnie podać tytuł wpłaty. Notatka taka nie podlega opłacie pocztowej.

4. Komplety Dziennika Urzędowego z lat ubiegłych lub poszczególne egzemplarze można nabyć po uprzedniem uiszczeniu należności w kwocie 6 zł. za komplet całego rocznika, a 70 gr. za poszczególny egzemplarz. Nr. Nr. 5 z 1928 r., 1, 2, 3 i 4 z 1929 r., Nr. 8 z 1931 r. oraz Nr. 1 z 1932 r. są już całkowicie wyczerpane.

Pren. rocz. zł. 6, półrocz. zł. 3. Nr. pojed. 60 gr. Konto P K.O. Nr 30.365.

Adres Redakcji i Administacji: RÓWNE WOŁYŃSKIE, KURATORJUM.

Drukarnia Samorządowa w Równem, ul. Słowackiego 2.